

Nie igraj ze mną kiedy gram

Perfect

Tylko nie patrz na mnie wtedy kiedy gram
Bo mi buty lecą z nóg
W głowie zamęt mam, a w ustach siana stóg
Tylko nie patrz na mnie wtedy kiedy gram
Bo mi z palców tryska krew
A w kolorze tym, nie, nie za dobrze mi
Nie igraj z ogniem
Który w żyłach mam
Nie igraj ze mną
Wtedy kiedy gram
Nie igraj z ogniem
Bo zobaczysz że
Że igraszki twe
Głupio skończą się
W tej słodkiej gitarze założyłem sam
Sześć stalowych cienkich strun
Spójrzij choćby raz, a wypalę prosto w tłum
Ja mam za plecami sto tysięcy wat
Rozedrganych membran mur
Spójrzij choćby raz, a tornado runie w dół
Nie igraj z ogniem
Który w żyłach mam
Nie igraj ze mną
Wtedy kiedy gram
Nie igraj z ogniem
Bo zobaczysz że
Że igraszki twe
Głupio skończą się

Wiem że wykupujesz cały pierwszy rząd

I warujesz dzień po dniu

Wbijasz we mnie wzrok

Jak w ogłoszeniowy słup.
Bardzo dawno temu

Zwyczaj taki był

Śpiewem oświadczano się

Przyjmij zatem tej
Serenady mojej treść"

Nie igraj z ogniem
Który w żyłach mam
Nie igraj ze mną
Wtedy kiedy gram
Nie igraj z ogniem
Bo zobaczysz że
Że igraszki twe

Że igraszki twe
Głupio skończą się